



**B**DP-LX54 Pioneera bez żadnych „ale” jest odtwarzaczem 3D, czyli pozwalającym na oglądanie materiałów filmowych Blu-ray zakodowanych trójwymiarowo – oczywiście przy użyciu okularów i odpowiedniego telewizora. BDP-LX54 ma jeszcze parę innych smaczków, ale przede wszystkim odtworzy płyty Blu-ray pojedyncze i dwuwarstwowe, wraz z funkcją BD-Live, płyty DVD, DVD-+R/+RW, DVD-R/RW, CD i CD-R/RW (te ostatnie także z plikami mp3 i JPEG). Czego nie zrobi? Nie odczyta płyt SACD (tylko warstwę CD) ani DVD-Audio. Urządzenie jest niewielkie, ale całkiem ciężkie. Front podzielono na dwie części – dolną, aluminiową i górną z czernionego akrylu. Pomiędzy nimi umieszczono w wycięciu przyciski sterujące napędem i kilka diodowych wskaźników. Pierwszy dotyczy funkcji oznaczonej skrótem PQLS (Precision Quartz Lock System). Jitter jest jednym ze zniekształceń najbardziej rujnujących dźwięk, a PQLS to możliwość, jaką zapewnia wersja 1.4a łącza HDMI – taktowanie napędu, czyli odtwarzacza BD, przez główny zegar amplitunera, a właściwie jego przetwornika C/A. To rzecz unikalna, spotykana wcześniej tylko w bardzo drogich, dzielonych odtwarzaczach CD. Żeby to wszystko działało, potrzebny

Po zamknięciu działu plazm i LCD, Pioneer musi wyjątkowo sprężyć się w innych kategoriach sprzętowych, aby nie stracić kontaktu z dużym rynkiem. Na konferencjach towarzyszących zmianie profilu kładziono bardzo duży nacisk na nowo-stary kierunek, który Pioneer miał obrać - a mianowicie na stereo. Na razie wielkiego ożywienia tu jeszcze nie widać, ale stereo wymaga staranności i może trochę poczekać... za to kino domowe czekać nie może! Nowa ofensywa związana z 3D już kształtuje liderów, którzy za tymi zmianami nadążają. Choć Pioneer nie jest jednym z kilku największych producentów japońskich i koreańskich, to z czołówką tą utrzymuje bliski kontakt.

# Pioneer BDP-LX54

## Wnętrze

Właściwy odtwarzacz zamieszczono na niewielkiej płytce przykręcanej bezpośrednio pod napędem. Niestety, nie udało mi się go zdemontować, więc nie wiem, z jakiego chipsetu korzysta Pioneer. Pamiętajmy jednak, że wcześniej w odtwarzaczach DVD producent ten korzystał niemal wyłącznie z układów LSI Mediatek, być może podobnie jest i tutaj. Układy te są kompletnymi odtwarzaczami,

jest, oczywiście, odpowiedni amplituner (a w przyszłości, mam taką nadzieję, wyposażony w wejście HDMI stereofoniczny przetwornik cyfrowo-analogowy), obsługujący tę funkcję. Z przodu mamy także kontrolkę sygnalizującą materiał 3D oraz diodę FL Off – ta ostatnia pokazuje, że wyłączyliśmy wyświetlacz, który jest nieduży (niebieski dot-matrix). Wreszcie jest obowiązkowe już gniazdo USB typu A (płaskie).

## Łącza

Gniazdo HDMI pojawia się w wersji 1.4a. Oznacza to, że wysyłamy nim sygnał wideo do 1080p/24, deep colour, 3D oraz dźwięk – albo bitstream, albo LPCM 7.1. Odtwarzacz dekoduje wszystkie wersje Dolby Digital i DTS, włącznie z bezstratnymi Dolby True HD i DTS-HD Master Audio.

Obok umieszczono gniazda analogowego sygnału wizyjnego – komponent i kompozyt a także analogowe, stereofoniczne wyjście audio. Z drugiej strony HDMI są gniazda USB i LAN do włączenia urządzenia w domową sieć. LAN ma służyć tu przede wszystkim do ściągania nowych wersji oprogramowania i do korzystania z funkcji BD-Live. Jest także cyfrowe wyjście optyczne (audio), niestety, nie ma wyjścia elektrycznego.

Pioneera można włączyć w systemy sterowane komputerowo typu „custom”, ponieważ ma port szeregowy RS-232C. Co więcej, po pobraniu darmowego programu iControlAV możliwe będzie sterowanie odtwarzaczem za pomocą telefonu komórkowego. Tak, czasy się zmieniają – do swojego odtwarzacza jeszcze nie dzwoniłem...



Pioneer bez żadnych dodatkowych wyjaśnień odtwarza filmy Blu-ray 3D.



Jak widać, Pioneer jest naprawdę nowiutką i wszedł do produkcji tuż po oficjalnym zaaprobowaniu BD 3D.



W materiałach firmowych znajdziemy informację, że oprócz funkcji BD-Live i uaktualniania oprogramowania, łącze LAN pozwala wpiąć Pioneer do domowej sieci internetowej i korzystać np. z serwisu YouTube.

Dlatego nie są potrzebne oddzielne przetworniki C/A – ani wideo, ani audio. Oznacza to oczywiście tylko przeciętną dynamikę i słaby odstęp sygnału od szumu – czytaj: niską rozdzielczość, ale tylko na wyjściach analogowych. Na wyjściu audio pracuje pojedynczy układ scalony.

Napęd uniwersalny jest plastikowy, ale od góry zaakranowano go metalową płytką, która usztywnia przy okazji obudowę. To część pomysłu firmy o nazwie Armoured Chassis Concept, w którym chodzi właśnie o usztywnienie obudowy. Myślę, że jej niewielkie rozmiary też dobrze temu służą.

Osobno umieszczono płytkę z prostym zasilaczem impulsowym.

## Wrażenie

Pioneer jest zbudowany minimalistycznie, z założeniem, że będzie pracował przede wszystkim jako transport. Stąd brak osobnych przetworników C/A, proste tory analogowe, które jednak są, zapewniając urządzeniu pełną funkcjonalność. Uzyskaniu dobrego dźwięku służy funkcja PQLS, związana z połączeniem HDMI. Możliwości w zakresie obrazu będą kojarzone w dużym stopniu z 3D, chociaż nie jest to jeszcze chleb powszedni. Wizualnie skromny, ale ładny, nowoczesny i oryginalny odtwarzacz, a nie przepakowany w firmowe pudełko, lekko nieświeży model jakiejś dużej firmy...

## DŹWIĘK I OBRAZ

Pioneer ma piękne tradycje audio i odpowiada powrót do nich, ale pierwsze próby z dźwiękiem BDP-LX54 nie były bardzo przekonujące. Płyty CD słuchane przez wyjście analogowe brzmiały przeciętnie. Wypróbowałem też kilka płyt DVD z dźwiękiem o częstotliwości próbkowania 48 i 96 kHz i wtedy efekt był nieco lepszy. Całkiem przyjemnie brzmi góra i wyższy bas, zakresy te są całkiem dynamiczne. Scena dźwiękowa – rozległa, ale niespecjalnie wypełniona, bo słabszym elementem tego dźwięku jest średnica – odchudzona i odsycona, stępione są też dynamika i rozdzielczość.

I tutaj następuje zwrot akcji, jak w dobrym filmie... Pioneer jest stworzony do współpracy z ekranem i z amplitunerem AV. Jego dźwięk, dzięki PQLS, a więc przeniesieniu głównego zegara do amplitunera, jest znacznie lepszy – nie tylko od tego, co słyszymy z wyjść analogowych, ale i od tego, co zaoferują inne odtwarzacze tego testu połączone cyfrowo z amplitunerem. Ale aby to osiągnąć, amplituner musi również być przygotowany do PQLS, a więc musi to być Pioneer. Dźwięk staje się jednocześnie głośniejszy i głębszy, lepiej wypełniony i mniej nerwowy.

To jednak przedsmak tego, co urządzenie pokazuje na ekranie, przede wszystkim z płytami DVD. Wspomniana bajka „Legenda...” charakteryzuje się znakomitą obrazem – jak to dobre bajki. Pierwszy raz widziałem jednak, żeby odtwarzacz BD z tego przedziału cenowego tak dobrze radził sobie z rozpakowaniem sygnału i z jego skalowaniem. Naprawdę znakomicie było pokazane, z płynnością, z głębokimi barwami i rozdzielczością. Powiem coś, co jest nieco heretyckie, ale co mi tam...

Otóż jeśli dysponujemy ekranem o przekątnej 50 cali (i mniejszej), przejście na płyty Blu-ray poprawi nieco rozdzielczość, ale niewiele. Natomiast prawie nic się nie zmieni w dziedzinie barwy – poprzeczka przy DVD została przez Pioneer podniesiona tak wysoko, że trudno ją było przeskoczyć nawet jemu samemu.

I choć płynność będzie odczuwalna jako pierwsza, ważniejsze jest jednak to, jak odtwarzacz pokazuje barwy. A te są bardzo głębokie i dzięki bardzo wysublowanej rozdzielczości kreują głęboki, niemal trójwymiarowy obraz. Można się było dać zwieść wrażeniu, że nie patrzmy na płaską taflę ekranu.

Przy dużych ekranach, ciemnym pomieszczeniu, zalety BD i 3D będą wyraźne. Jeśli jednak będziemy pod uwagę, że noszenie okularów przed telewizorem nie jest zbyt komfortowe... Tak czy inaczej, BDP-LX42 to zwierzę kinowe. Słaby dźwięk z wyjść analogowych jest równoważony znakomitą przesyłem cyfrowego sygnału przez HDMI.

## BDP-LX54

CENA: 1790 ZŁ

DYSTRYBUTOR: DSV TRADING  
www.dsv.com.pl

### WYKONANIE

Nowoczesna, zwarta konstrukcja bez połączeń kablowych. Elektronika ściśnięta do kilku układów scalonych.

### FUNKCJONALNOŚĆ

Nowoczesna, zwarta konstrukcja bez połączeń kablowych. Elektronika ściśnięta do kilku układów scalonych.

### BRZMIENIE

Płaskie, mało rozdzielcze i mało dynamiczne... ale podpięcie do amplitunera przez HDMI z funkcją PQLS zmienia wszystko!

### OBRAZ

Fantastyczny – głęboki, pełny, ze świetną rozdzielczością. Niesamowite rozpakowanie i skalowanie obrazu z płyt DVD.



## Prenumerujesz więcej niż jedno z poniższych pism?



To znaczy, że jesteś już Członkiem Klubu AVT uprawnionym do comiesięcznego zamawiania bezpłatnych egzemplarzy naszych czasopism, wydanych przed 2 miesiącami. Jeśli prenumerujesz *n* czasopism, możesz zamówić *n-1* darmowych egzemplarzy (np. Prenumerator 2 tytułów może otrzymać za darmo 1 egzemplarz, zaś Prenumerator 6 tytułów ma prawo do 5 darmowych egzemplarzy). Prezentacje aktualnie oferowanych numerów wszystkich czasopism znajdziesz na stronach **AVT.pl/klub**. Tam również możesz złożyć bezpłatne zamówienie.

## Jeszcze nie prenumerujesz?

Zaprenumeruj! Zajrzyj na stronę **113** lub skontaktuj się z Działem Prenumeraty:  
Telefon (22)2578422, e-mail: prenumerata@avt.pl